

Amerykanie ambasadora RPA

wyrzucili

16 marca 2025

Ambasador RPA w Stanach Zjednoczonych został uznany przez Waszyngton za „persona non grata” i ma 72 godziny na opuszczenie terytorium USA. Sekretarz stanu USA Marco Rubio oskarżył Ebrahima Rasoola o bycie „rasistowskim politykiem, który nienawidzi Ameryki oraz Donalda Trumpa”.



To nie pierwsze napięcia nowej administracji USA z Pretorią. O wyrzuceniu ambasadora poinformował w sobotę 15 marca rzecznik południowoafrykańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych – Chrispin Phiri w bardzo krótkim oświadczeniu.

Sekretarz stanu USA uznał dzień wcześniej ambasadora Południowej Afryki za „persona non grata”, oskarżając go o „nienawiść” do nowego prezydenta Donalda Trumpa. Jego zdaniem, Ebrahim Rasool „podsycia napięcia rasowe, nienawidzi Stanów Zjednoczonych i nienawidzi prezydenta”.

Marco Rubio sformułował te oskarżenia na X dodając, że południowoafrykański dyplomata „nie jest już mile widziany” w Waszyngtonie. Władze RPA „przyjęły do wiadomości godne ubolewania wydalenie” ambasadora – poinformowano w komunikacie prasowym. Dodano pojednawczo, że kraj ten jest jednak „zdeterminowany, by zbudować korzystną dla obu stron współpracę”.

Media wskazują na kilka punktów spornych między Pretorią a Waszyngtonem i zaostrzanie się stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Republiką Południowej Afryki. Donald Trump wziął w obronę potomków europejskich osadników, którzy są jego zdaniem w RPA traktowani „niesprawiedliwie”. Wysunął pod adresem Pretorii także zarzut, że kraj ten w Stanach

Zjednoczonych pomaga w procedurach azylowych dla „afrykańskich uchodźców”.

W tle jest też odcięcie amerykańskich programów pomocowych dla RPA. Przypomina się przy tej okazji, że Elon Musk urodził się w RPA, a dziś jako potężny sojusznik Donalda Trumpa, również oskarża rząd RPA o dyskryminację białych mieszkańców.

Relacje wzajemne popsuła też niewątpliwie złożona w 2023 r. przez Republikę Południowej Afryki skarga przeciwko Izraelowi do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS) w Hadze. W lutym prezydent RPA Cyril Ramaphosa mówił, że chciałby odwiedzić Stany Zjednoczone, przyznając, że „wszystko najwyraźniej poszło nie tak” w czasie ich pierwszej rozmowy po powrocie Trumpa do władzy.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „France Info”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)